



Wrocław, 06.02.2026

Uwagi i propozycje zmian do rządowego projektu ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu oraz do rządowego projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu

Wprowadzenie.

Projektowane akty prawne wprowadzają w Polsce instytucję rejestrowanej umowy o wspólnym pożyciu, skutkującej powstaniem statusu osoby najbliższej w związku. Jest to instytucja nowa na gruncie prawa polskiego, której przyjęcie wywoła daleko idące skutki w polskim systemie prawnym. Projektowane ustawy dotyczą bowiem szeregu dziedzin prawa, m. in. prawa rodzinnego, prawa cywilnego, prawa o aktach stanu cywilnego, prawa bankowego, prawa o cudzoziemcach, prawa spółdzielczego, procedurę cywilną oraz procedurę karną. Jednocześnie proponowane rozwiązania mają charakter odmienny od dotychczasowych projektów składanych w tym zakresie, ponieważ kładą silny nacisk na wyraźne odróżnienie umowy o wspólnym pożyciu od związku małżeńskiego. Niniejsza opinia składa się z dwóch części. Pierwsza część ocenia projektowane przepisy z perspektywy ich zgodności z Konstytucją RP oraz międzynarodowymi zobowiązaniami wynikającymi z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także prawa UE. W drugiej części przedstawiono szczegółowe uwagi do dwóch projektowanych ustaw oraz propozycje ich częściowej modyfikacji.

I. Część ogólna.

Zgodność projektu ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu (druk nr 2110) oraz ustawy - przepisy wprowadzające ustawę o statusie osoby

najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu (druk nr 2111) z Konstytucją RP, umowami międzynarodowymi i orzecznictwem TSUE i ETPCz.

1. Założeniem projektu ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu (druk nr 2110) jest wprowadzenie do polskiego porządku prawnego instytucji umowy o wspólnym pożyciu oraz statusu osoby najbliższej. Projekt ma na celu, z jednej strony, uregulowanie praw i obowiązków osób decydujących się na formalizację swojego związku. Z drugiej strony wyraźnie i szczegółowo artykułowaną intencją ustawodawcy jest odróżnienie - a w konsekwencji mniej korzystne ukształtowanie sytuacji prawnej - związków opartych na umowie o wspólnym pożyciu od małżeństw. Zróżnicowanie to uzasadniane jest „szczególnym charakterem małżeństwa” w polskim porządku prawnym (s. 8 uzasadnienia). **Projekt (druk nr 2110) nie wyjaśnia jednak, z jakich względów - poza domyślanymi przesłankami aksjologicznymi - szczególna pozycja małżeństwa nie mogłaby zostać w drodze ustawy rozszerzona na związki osób tej samej płci.**
2. Konstytucja RP, stanowiąc w art. 18, że „małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”, nie ustanawia zakazu ustawowego rozszerzenia ochrony i opieki państwa na związki osób tej samej płci. Przepis ten **określa minimum konstytucyjnej ochrony małżeństwa, nie wykluczając możliwości rozszerzenia - w drodze ustawy - praw i obowiązków małżonków na pary jednopłciowe ani wprowadzenia innych form prawnej ochrony związków osób, które nie chcą zawrzeć małżeństwa.**
3. Z uzasadnienia projektu (druk nr 2110) wynika, że ustawodawca zasadniczą różnicę między małżeństwem a związkiem opartym na umowie o wspólnym pożyciu dostrzega w zakresie obowiązków stron. Projekt nie zakłada istnienia obowiązku wierności ani lojalności w relacji między osobami najbliższymi pozostającymi w takim związku. Podczas gdy wspólne pożycie oraz wierność stanowią fundamenty małżeństwa, a ich naruszenie może prowadzić do przypisania winy za rozkład pożycia w postępowaniu rozwodowym, projekt przewiduje, że osoby najbliższe w związku będą mogły samodzielnie i wspólnie określić, co rozumieją pod pojęciami szacunku i lojalności. Rozwiązanie to opiera się na otwartym i niedookreślonym charakterze tych pojęć, pozostawiając ich konkretyzację autonomii stron.

W odniesieniu do tak rozumianego charakteru umowy o wspólnym pożyciu można postawić pytanie, czy przewidziana w projektowanych ustawach regulacja statusu osób zawierających umowę o wspólnym pożyciu rzeczywiście zapewni większą elastyczność i autonomię stron, czy też prowadzi do powstania nadmiernie złożonych sytuacji prawno-faktycznych. Należy jednak podkreślić, że w tych obszarach, w których pozycja stron umowy o wspólnym pożyciu została zrównana z pozycją małżonków, projektowane rozwiązania realizują istotne cele stabilizacji oraz zapewnienia ochrony prawnej tych związków.

W szczególności projektowane zmiany obejmują gwarancję prawa do pochówku oraz do zasiłku pogrzebowego, możliwość uzyskania odszkodowania na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w przypadku śmierci strony umowy, objęcie ubezpieczeniem zdrowotnym, prawo do dziedziczenia, renty i emerytury, prawo do zasiłku opiekuńczego w razie konieczności sprawowania osobistej opieki nad osobą bliską, a także możliwość wspólnego opodatkowania dochodów oraz korzystania z ulg podatkowych dotychczas zastrzeżonych dla osób spokrewnionych. Regulacje te obejmują również uprawnienia wynikające z systemu ubezpieczeń społecznych, w tym uczestnictwo w pracowniczych programach emerytalnych oraz pracowniczych planach kapitałowych. W tym zakresie projektowane zmiany należy ocenić pozytywnie, jako odpowiadające rzeczywistym potrzebom społecznym oraz oczekiwaniom osób pozostających w trwałych związkach nieformalnych, zapewniając im adekwatny poziom ochrony prawnej i socjalnej.

4. Jednocześnie **pozbawienie osób tej samej płci możliwości symbolicznego zawarcia związku przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, w obecności świadków oraz z możliwością przyjęcia wspólnego nazwiska, prowadzi do ich nierównego potraktowania przez ustawodawcę.** W efekcie związku te są konstruowane jako związki „drugiej kategorii”, co w oczywisty sposób wpłynie na ich odbiór społeczny i utrwala dyskryminujące postrzeganie. Dodatkowo **brak uregulowania statusu dzieci wychowywanych przez osoby zawierające umowę o wspólnym pożyciu - zarówno w parach osób tej samej, jak i odmiennej płci - stanowi poważny zarzut niewystarczającej ochrony oraz braku realizacji pozytywnych obowiązków państwa wynikających zarówno z międzynarodowych umów praw człowieka, jak i z prawa Unii Europejskiej, w szczególności w zakresie zapewnienia skuteczności swobody przepływu osób oraz zakazu dyskryminacji.**

5. Podstawowym zarzutem wobec projektu ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu (druk nr 2110) jest **ograniczona racjonalność ustawodawcza**, wyrażająca się w przyjęciu rozwiązań umożliwiających jedynie częściowe osiągnięcie zamierzonych celów ustawodawcy. Jak czytamy w uzasadnieniu do projektu, celem ustawy jest „wprowadzenie do polskiego porządku prawnego regulacji, na mocy której osoby pozostające w związkach nieformalnych, poprzez zawarcie umowy o wspólnym pożyciu, będą mogły uzyskać status osoby najbliższej w związku” (s. 1). Niewątpliwie ten ogólny cel – polegający na stworzeniu możliwości nadania osobom pozostającym w związkach nieformalnych statusu osoby najbliższej – projektowana ustawa może osiągnąć. Osoby te będą bowiem mogły zawrzeć przed notariuszem umowę o wspólnym pożyciu i na jej podstawie uzyskać status osoby najbliższej w związku. Jednocześnie jednak **projekt ustawy nie daje gwarancji realizacji bardziej szczegółowych celów wskazywanych przez projektodawcę w uzasadnieniu** (s. 4).
6. Projekt opiniowanej ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu (druk nr 2110) w szczególności:
- **nie zapewnia skutecznej i kompleksowej ochrony praw oraz interesów par tej samej lub różnej płci**, które pragną sformalizować swój związek. Regulacja ma bowiem charakter fragmentaryczny i koncentruje się głównie na kwestiach majątkowych. Ponadto przyjęte rozwiązania nadal wymagają od par żyjących w związkach nieformalnych każdorazowego wykazywania faktu pozostawania w związku, a także ujawniania szczegółowych postanowień umowy wobec organów władzy publicznej i osób trzecich;
 - **nie stanowi adekwatnej odpowiedzi na aktualne potrzeby społeczne ani na wyzwania wynikające ze zmian społecznych**, w szczególności w zakresie współczesnego modelu rodziny. Projekt nie zapewnia żadnej ochrony parom tej samej lub różnej płci wspólnie wychowującym dzieci biologiczne z poprzednich związków, dzieci przysposobione przez jednego z partnerów ani dzieci poczęte metodą in vitro w ramach takich związków;

- **nie realizuje zasady poszanowania przyrodzonej godności człowieka oraz równości wszystkich obywateli wobec prawa, tworząc instytucję o charakterze kadłubkowym. Złożoność procedury zawarcia umowy oraz liczne, rozproszone zmiany w innych ustawach czynią ją rozwiązaniem nieprzejrzystym i mało użytecznym, generującym ryzyko nadużyć i pomyłek. Jednocześnie regulacja ta może prowadzić do stygmatyzacji osób zawierających umowę o wspólnym pożyciu, które w codziennym funkcjonowaniu będą zmuszone do udowadniania swojego statusu wobec organów władzy publicznej oraz osób trzecich;**

 - **nie zapewnia ochrony wszystkich rodzin zgodnie z art. 18 Konstytucji RP, gdyż nie tworzy stosunku rodzinnego, w szczególności stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa, ani nie ustanawia relacji prawnej z dziećmi wspólnie wychowywanymi.** Opiniowany projekt nie przywiduje ani wspólnej adopcji ani przysposobienia dziecka drugiej strony umowy o wspólnym pożyciu. Dodatkowo nie przewiduje instytucji domniemania ojcostwa – ojciec będzie musiał uznać dziecko w urzędzie stanu cywilnego. Osoba najbliższa, która nie jest drugim rodzicem prawnym, nie będzie mogła wykonywać władzy rodzicielskiej. Ponadto projekt wyklucza możliwość zawarcia umowy o wspólnym pożyciu za granicą przed konsulem, co **pozbawia ochrony osoby żyjące w związkach nieformalnych poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, które nie mają realnej możliwości przyjazdu do kraju.** Przede wszystkim jednak projekt ustawy - poprzez celowe zaniechanie uregulowania transkrypcji aktów stanu cywilnego w sprawach dotyczących małżeństw osób tej samej płci oraz ich dzieci - pozostawia te rodziny bez ochrony prawnej.
7. Drugim zarzutem wobec projektu ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu jest fragmentaryczność przyjętych rozwiązań. Fragmentaryczność ochrony par osób tej samej płci oraz ich rodzin wynika przede wszystkim z niepełnej realizacji obowiązków wynikających z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zaniechania wykonania niektórych zobowiązań wynikających z prawa Unii Europejskiej, a także iluzorycznego charakteru realizacji obowiązków wynikających z Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami.

8. Projekt ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu (druk nr 2110) umożliwia jedynie **częściowe wykonanie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wydanych przeciwko Polsce**. Choć wprowadza on zwolnienie z podatku od spadków i darowizn, możliwość wspólnego rozliczenia podatkowego czy określonych świadczeń socjalnych, nie zapewnia pełnej ochrony prawnej w kluczowych obszarach, takich jak dziedziczenie ustawowe, wspólność majątkowa czy obowiązek alimentacyjny po rozwiązaniu związku. Obowiązek zapewnienia odpowiedniej ochrony prawnej parom osób tej samej płci wynika z ugruntowanego orzecznictwa strasburskiego, w szczególności z wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 17 stycznia 2023 r. w sprawie *Fedotova i inni przeciwko Rosji* (skargi nr 40792/10). Jednocześnie należy podkreślić, że **interpretacja obowiązku zapewnienia „odpowiedniej” ochrony prawnej nie może prowadzić do jej ograniczenia do poziomu, który nie przystaje do oczekiwań społecznych ani do rzeczywistych potrzeb związanych ze wspólnym życiem**.

9. Opiniowany projekt ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu (druk nr 2110) odnosi się w swoim uzasadnieniu do trzech wyroków przeciwko Polsce.

W sprawie *Przybyszewska i inni przeciwko Polsce* (wyrok z 12 grudnia 2023 r., skarga nr 11454/17) skarżący podnosili, że doświadczali licznych negatywnych konsekwencji wynikających z braku jakiegokolwiek formy prawnego uznania ich związków. W szczególności wskazywali, że nie byli objęci zwolnieniem z podatku od spadków i darowizn przysługującym małżonkom, a także nie mogli korzystać z innych praw zastrzeżonych dla małżeństw, takich jak ustawowe dziedziczenie, prawo do wspólnego rozliczenia podatkowego czy prawo do świadczeń alimentacyjnych w razie rozwodu. Skarżący zarzucali także, że nie mieli możliwości wyboru ustroju wspólności majątkowej i związanymi z tym ustrojem korzyściami podatkowymi. W sferze praw socjalnych partnerzy tej samej płci byli w praktyce pozbawieni ochrony: nie mogli zgłaszać się wzajemnie do ubezpieczenia zdrowotnego, dziedziczyć prawa do renty lub świadczenia z tytułu niezdolności do pracy czy korzystać ze świadczeń opiekuńczych. Ponadto, w przypadku chęci zmiany nazwiska, partnerzy tej samej płci musieli wszczynać odrębne postępowania administracyjne i wykazywać istnienie „ważnych powodów”, przy czym skuteczność takich wniosków nie była gwarantowana. W obszarze prawa rodzinnego partnerzy tej samej płci nie mogli przysposobić dziecka jednego z partnerów, nawet jeśli wspólnie je wychowywali. Skarżący w tej sprawie podnosili, że prawo polskie uznaje

wyłącznie dwoje rodziców różnej płci: matkę, która urodziła dziecko, oraz ojca - mężczyznę. O ile możliwe jest zarejestrowanie dziecka bez wskazania ojca, skutkujące przyznaniem pełni władzy rodzicielskiej wyłącznie matce, o tyle nie jest dopuszczalne zarejestrowanie dziecka wyłącznie z wskazaniem ojca. Partner tej samej płci, niebędący biologicznym rodzicem, nie ma żadnej możliwości uzyskania władzy rodzicielskiej nad dzieckiem wspólnie wychowywanym w ramach związku, ani jego przysposobienia. Prawo takie przysługiwało wyłącznie małżonkom. W razie śmierci biologicznego rodzica dziecka decyzja co do dalszej opieki należy do sądu rodzinnego, bez gwarancji, że opieka zostanie powierzona partnerowi, który faktycznie uczestniczył w wychowaniu dziecka. Skarżący wychowujący wspólnie dzieci żyli więc z obawą, że w razie śmierci jednego z partnerów dzieci mogłyby zostać umieszczone w pieczy zastępczej. W powyższej sprawie Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził naruszenie prawa do poszanowania życia rodzinnego z uwagi na brak jakiegokolwiek formy oficjalnego uznania związków par osób tej samej płci. Trybunał podkreślił, że pomimo pewnych pozytywnych zmian w orzecznictwie w tej dziedzinie, partnerzy tej samej płci nie są w stanie regulować podstawowych aspektów swojego życia – takich jak kwestie majątkowe, alimentacyjne, podatkowe czy spadkowe – w sposób dostępny dla par objętych oficjalnym uznaniem prawnym. W większości sytuacji nie mogą oni również powoływać się na istnienie swojego związku w relacjach z organami wymiaru sprawiedliwości ani administracji publicznej.

W sprawie *Formela i inni przeciwko Polsce* (wyrok z 24 września 2024 r., skarga nr 58828/12) skarżący wskazywali na analogiczne problemy: brak możliwości skorzystania z urlopu w celu opieki nad chorym partnerem, brak możliwości objęcia partnera ubezpieczeniem zdrowotnym, traktowanie jako osoby niespokrewnione w prawie podatkowym oraz brak dostępu do zwolnienia z podatku od darowizn czy wspólnego rozliczenia podatkowego. Partnerzy tej samej płci nie mogli dziedziczyć po sobie ani otrzymywać świadczeń alimentacyjnych w razie rozstania lub śmierci partnera. Dwie pary wśród skarżących zawarły małżeństwo za granicą i zarzucały, że Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego odmówił dokonania transkrypcji ich małżeństwa do polskich ksiąg stanu cywilnego. Trybunał uznał, że odmawiając rejestracji małżeństw i nie zapewniając szczególnej ramy prawnej dla uznania i ochrony ich związków, władze polskie pozostawiły skarżących w próżni prawnej i nie zaspokoiły podstawowych potrzeb w zakresie uznania i ochrony par jednopłciowych w stabilnych i trwałych związkach.

W sprawie *Szypula i inni przeciwko Polsce* (wyrok z 10 lutego 2025 r., skargi nr 78030/14 oraz 23669/16) skarżący zarzucali, że nie jest dla nich możliwe wzięcie urlopu w celu

opieki nad chorym partnerem, nie mogą objąć ubezpieczeniem zdrowotnym swojego partnera, są traktowani jako osoby niespokrewnione w zakresie opodatkowania i nie mogą skorzystać ze zwolnienia z podatku od darowizn przyznawanego najbliższym krewnym ani z prawa do wspólnego złożenia zeznania podatkowego. Skarżący podkreślili, że partnerzy tej samej płci nie mogą po sobie dziedziczyć, chyba że zostało to wyraźnie wskazane w testamencie, ani otrzymać alimentów w przypadku separacji lub śmierci. Trybunał ponownie stwierdził naruszenie prawa do ochrony życia prywatnego i rodzinnego, podkreślając, że brak zapewnienia skarżącym ram prawnych gwarantujących uznanie i ochronę pozostawił ich w próżni prawnej i nie zaspokoił podstawowych potrzeb w zakresie uznania i ochrony par osób tej samej płci pozostających w stałych i zaangażowanych związkach. Trybunał zaznaczył, że żadne z podnoszonych przez Rząd względów interesu publicznego nie przeważają nad interesem wnioskodawców w zapewnieniu ich związkom odpowiedniego uznania i ochrony prawnej. Trybunał zauważył przy tym, że państwa członkowskie mają szerszy margines oceny przy określaniu dokładnego charakteru systemu prawnego dostępnego dla par tej samej płci, jednak ochrona przyznana przez państwa parom tej samej płci musi być **odpowiednia**. W tym kontekście istotne jest również uwzględnienie specyfiki społecznej i kulturowej Polski.

Podsumowując, **opiniowany projekt stanowi tylko częściową odpowiedź na zarzuty skarżących podnoszone w powyższych sprawach, a tym sami tylko fragmentarycznie realizuje pozytywny obowiązek uznania par osób tej samej płci oraz ich ochrony prawnej wynikający z art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności**. Wprowadza zwolnienie z podatku od spadków i darowizn, jednak nie przewiduje ustawowego dziedziczenia ani wspólności majątkowej z mocy prawa. W przypadku ustawowego dziedziczenia czy prawa do świadczeń alimentacyjnych w razie rozwiązania związku prawa osób zawierających umowę o wspólnym pożyciu są mniej korzystne niż prawa przysługujące małżonkom.

Poza tym z orzecnictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w szczególności z wyroku z 24 marca 2022 r. w sprawie *C.E. oraz inni przeciwko Francji* (skargi nr 29775/18 i 29693/19) oraz z wyroku z 7 kwietnia 2022 r. w sprawie *Callamand przeciwko Francji* (skarga nr 19511/16), wynika, że ochroną życia rodzinnego objęte są relacje między dzieckiem a osobą faktycznie sprawującą nad nim pieczę, a na państwie ciąży obowiązek wprowadzenia regulacji prawnych zapewniających ochronę tych relacji. Orzecznictwo to znalazło jedynie częściowe odzwierciedlenie w projekcie ustawy o

statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu (druk nr 2110) oraz w projekcie ustawy - przepisy wprowadzające (druk nr 2111).

10. Mimo że w uzasadnieniu projektu ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu (druk nr 2110) wskazano jego zgodność z prawem Unii Europejskiej, w rzeczywistości **projekt ten stanowi tylko fragmentaryczne wykonanie zobowiązań wynikających zarówno z prawa UE, jak i z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, w szczególności w zakresie swobody przepływu obywateli Unii Europejskiej, ochrony życia rodzinnego oraz zasady niedyskryminacji.** Z orzecznictwa TSUE jednoznacznie wynika, że państwa członkowskie są zobowiązane do uznawania - na potrzeby korzystania z praw wynikających z prawa UE - skutków prawnych małżeństw osób tej samej płci zawartych zgodnie z prawem innego państwa członkowskiego, jeżeli obywatele UE skorzystali z prawa do swobodnego przemieszczania się i pobytu.

W wyroku *Coman* Trybunał stwierdził, że państwo członkowskie nie może odmówić przyznania prawa pobytu małżonkowi tej samej płci będącemu obywatelem państwa trzeciego wyłącznie z powodu braku uznania małżeństw jedнопłciowych w prawie krajowym. Prawo pobytu musi być przyznane na warunkach nie surowszych niż przewidziane w dyrektywie 2004/38 (wyrok TSUE z 5 czerwca 2018 r., C-673/16). Natomiast w sprawie *Wojewoda Mazowiecki* TSUE orzekł, że prawo UE sprzeciwia się przepisom krajowym, które – powołując się na brak instytucji małżeństwa jedнопłciowego w prawie wewnętrznym – uniemożliwiają uznanie małżeństw osób tej samej płci zawartych zgodnie z prawem innego państwa członkowskiego, jeżeli obywatele UE skorzystali z prawa do swobodnego przemieszczania się i pobytu (wyrok TSUE z 25 listopada 2025 r., C-713/23). W wyrokach *Pancharevo* oraz *Rzecznik Praw Obywatelskich* TSUE potwierdził, że państwa członkowskie mają obowiązek uznawać – dla celów wykonywania praw wynikających z prawa UE – więzi rodzinne między dzieckiem a jego rodzicami tej samej płci ustalone w innym państwie członkowskim. Obejmuje to obowiązek wydania dokumentów tożsamości dziecku oraz uznania dokumentów umożliwiających wspólne korzystanie z prawa do swobodnego przemieszczania się, bez wymogu wcześniejszej transkrypcji aktu stanu cywilnego do rejestrów krajowych (wyroki TSUE z 14 grudnia 2021 r., C-490/20, oraz z 22 czerwca 2023 r., C-2/21).

Chociaż projekt ustawy – przepisy wprowadzające (druk nr 2111) zmienia niektóre przepisy ustawy z dnia 14 lipca 2006 r. o wjeździe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, pobycie oraz wyjeździe z tego terytorium obywateli państw członkowskich Unii

Europejskiej i członków ich rodzin (Dz. U. z 2025 r. poz. 1164), polegające na zrównaniu prawa wjazdu oraz pobytu małżonków obywateli Unii Europejskiej z osobami, które zawarły z nimi umowę o wspólnym pożyciu, **skorzystanie z tych uprawnień zostało uzależnione od uprzedniego zawarcia takiej umowy.** W praktyce oznacza to konieczność uprzedniego wjazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w celu zawarcia umowy o wspólnym pożyciu. Spełnienie tego warunku stanowi istotne ograniczenie możliwości skorzystania z praw przewidzianych w ustawie, a w przypadku niektórych osób, w szczególności obywateli państw trzecich, może być wręcz niemożliwe ze względu na brak możliwości zawarcia umowy o wspólnym pożyciu przed konsulem. Ponadto **projekt nie reguluje kwestii uznawania małżeństw obywateli Unii Europejskiej zawartych w innych państwach członkowskich jako równoważnych umowie o wspólnym pożyciu, z uwagi na istniejące różnice pomiędzy tymi instytucjami prawnymi.**

11. **Jako pozytywną propozycję zmiany należy ocenić wprowadzenie możliwości zawarcia umowy o wspólnym pożyciu przez osoby z niepełnosprawnościami intelektualnymi lub psychicznymi, co pozostaje w zgodzie z obowiązkami państwa w zakresie realizacji praw wynikających z Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami.** Projekt ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu - inaczej niż w przypadku małżeństwa - nie przewiduje przeszkody związanej z niepełnosprawnością lub chorobą psychiczną. Jednocześnie jednak powstają uzasadnione wątpliwości, czy ze względu na skomplikowany charakter procedury zawarcia umowy oraz jej treści - w szczególności w zakresie licznych elementów fakultatywnych ustalanych za zgodą stron, a także potencjalnych kosztów notarialnych - instytucja ta będzie w praktyce dostępna i efektywnie wykorzystywana przez osoby z niepełnosprawnościami. Wydaje się ponadto, że **daleko posunięta elastyczność i autonomia stron, wpisane w konstrukcję umowy o wspólnym pożyciu, mogą nie służyć w wystarczającym stopniu interesom osób z niepełnosprawnościami intelektualnymi lub zaburzeniami psychicznymi, zwłaszcza jeżeli miałyby one samodzielnie podejmować decyzje w kwestiach o istotnych skutkach prawnych, takich jak ustanowienie wspólności majątkowej czy inne szczególne postanowienia fakultatywne umowy, w tym możliwość jej rozwiązania na podstawie jednostronnego oświadczenia drugiej strony.** Ryzyko to potęguje dodatkowo możliwość unieważnienia

umowy, co w praktyce może prowadzić do niepewności sytuacji prawnej osób wymagających szczególnej ochrony.

II. Część szczegółowa.

Ogólne uwagi do art. 3 projektowanej ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu - notarialna forma czynności

12. Zasadnicze wątpliwości budzi nowe podejście ustawodawcy zakładające zawieranie umowy w formie notarialnej, w opozycji do wcześniej procedowanych projektów ustaw przewidujących zawieranie związków partnerskich przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego. Przedmiotowe rozwiązanie jest oczywiście zamierzone przez projektodawcę i dąży do większego odróżnienia pomiędzy instytucjami małżeństwa i umowy o wspólnym pożyciu. W ocenie autorów niniejszej opinii taki sposób uregulowania projektowanej instytucji będzie rodził wiele dodatkowych komplikacji dla osób zawierających tego rodzaju umowę, zaczynając od kwestii taksy notarialnej i kosztów zawarcia umowy o wspólnym pożyciu, przez to że związek sformalizowany tego rodzaju umową nie będzie stanowił odrębnego stanu cywilnego, a kończąc na kwestiach zawiadamiania o nieważności umowy lub dostępu notariusza do rejestru aktów stanu cywilnego.
13. W naszej ocenie tak sformułowana regulacja nie zapewnia wystarczającego bezpieczeństwa prawnego osobom będącym stronami umów o wspólnym pożyciu, w zestawieniu do rozwiązań bazujących czynnościach dokonywanych bezpośrednio przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego. Wydaje się, że jedynym *ratio legis* tego rozwiązania jest próba silnego odróżnienia projektowanej instytucji od małżeństwa, które, ze względu na treść art. 18 Konstytucji RP podlegać ma szczególnej ochronie. Wydaje się zatem, że projektodawca postrzega umowę o wspólnym pożyciu jako formę zagrożenia dla instytucji małżeństwa i usiłuje je odróżnić od siebie w celu zapewnienia ochrony tej drugiej. Niezależnie od wątpliwości co do sposobu interpretacji art. 18 Konstytucji RP, brak jest jasności co do tego w jaki sposób związki partnerskie uregulowane w formie stanu cywilnego miałyby stanowić zagrożenie dla instytucji małżeństwa między kobietą i mężczyzną, nie zostało to wyjaśnione w uzasadnieniu dla projektowanej ustawy.
14. Centrum projektowanych rozwiązań jest obecnie umowa o wspólnym pożyciu zawierana przed notariuszem. W tym kontekście krytycznie należy ocenić świadome pominięcie przez projektodawcę możliwości zawarcia umowy o wspólnym pożyciu przed konsulem,

pomimo tego, że nie sprzeciwia się temu ani prawo krajowe ani międzynarodowe. Projektodawca odwołuje się w tym zakresie do art. 5 pkt f Konwencji wiedeńskiej o stosunkach konsularnych sporządzonej w Wiedniu dnia 24 kwietnia 1963 r., zgodnie z którym funkcje konsularne polegają m. in. na działaniu w charakterze notariusza i urzędnika stanu cywilnego oraz wykonywaniu podobnych czynności, jak również pewnych funkcji o charakterze administracyjnym, jeżeli nie sprzeciwiają się temu ustawy i inne przepisy państwa przyjmującego. Projektodawca konkluduje tę kwestię w uzasadnieniu poprzestając na konieczności notyfikacji i uzyskania zgody na dokonywanie tych czynności od państw przyjmujących, co jego zdaniem ma wykluczać możliwość zawierania umowy o wspólnym pożyciu przed konsulem. W ocenie autorów niniejszej opinii, taki wniosek projektodawcy jest przedwczesny i zbyt daleko idący. Po pierwsze, wskazać należy, że notyfikowanie państw trzecich i uzyskiwanie z ich strony zgód na zawieranie przed konsulem umowy o wspólnym pożyciu nie stanowi obiektywnej przeszkody dla uregulowania tej kwestii, a jedynie oznacza konieczność podjęcia dodatkowych działań przez ministra spraw zagranicznych i polskie placówki dyplomatyczne. Po drugie, rozważyć należy czy treść art. 5 pkt f) Konwencji faktycznie wymaga każdorazowej notyfikacji i zgody państwa przyjmującego na dokonywanie jakiegokolwiek czynności przed konsulem, działającym w charakterze notariusza lub kierownika urzędu stanu cywilnego. Wydaje się jednak, że interpretacja funkcjonalna tej konwencji raczej prowadzi do wniosku, że w zgodzie z ustawami i innymi przepisami prawa przyjmującego ma być sama formalna możliwość dokonywania przez konsula czynności w powyższym charakterze, a nie poszczególne rodzaje tych czynności. W świetle powyższego, niezrozumiałą wydaje się rezygnacja przez projektodawcę z możliwości zawierania umowy o wspólnym pożyciu przed konsulem.

15. Ostatecznie wypada odnieść się do treści art. 3 ust. 4 projektowanej ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu, który przewiduje obowiązek pobrania przez notariusza opłaty w kwocie 100 zł za czynność rejestracji statusu osoby najbliższej w związku. Zarówno w tym projekcie jak i w projektowanych przepisach wprowadzających, a także w uzasadnieniach dla obu ustaw, brak jest jakiegokolwiek wzmianki o kosztach przygotowania projektu umowy o wspólnym pożyciu przez notariusza oraz samego dokonania czynności notarialnej. Brak jest w tym zakresie chociażby zapowiedzi nowelizacji rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej. Jednocześnie ze względu na projektowany charakter czynności notarialnej, oczywistym jest to, że strony chcące zawrzeć umowę będą

musiały pokryć koszty taksy notarialnej związanej z tą czynnością. Ze względu na skomplikowanie instytucji projektowanej przez ustawodawcę, a także potencjalnie bardzo obszerny charakter szczegółowej części umowy o wspólnym pożyciu, regulującej kwestie majątku wspólnego, obowiązku alimentacyjnego, testamentów, pełnomocnictw, wspólnego mieszkania i wielu innych, domniemywać można, że taksa ta może wynieść sumę znacznie przekraczającą 1000 złotych, po powiększeniu o podatek od towarów i usług oraz o koszty sporządzenia wypisów. Wydaje się, że tak wysoka taksa jest możliwa w przypadku gdy każdy element szczegółowej części umowy o wspólnym pożyciu traktowany będzie jak odrębna czynność (sporządzenie testamentu, umowy majątkowej małżeńskiej, udzielenie pełnomocnictwa etc.), ze względu na to, że dotyczyć będzie innego przedmiotu. Konieczne zatem byłoby uregulowanie przez ustawodawcę maksymalnych stawek taksy notarialnej za sporządzenie części ogólnej i części szczegółowej umowy o wspólnym pożyciu, w taki sposób aby możliwe było zastosowanie w stosunku do nich § 11 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej. Ostatecznie wypada podkreślić, że wyżej opisane uwagi nie stanowią krytyki zawodu notariusza ani rzetelności dokonywania czynności przez notariuszy, lecz krytykę rozwiązań systemowych zawartych w projektowanych ustawach.

Uwagi do art. 5. projektowanej ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu oraz art. 6 pkt 13) projektowanej ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu – kwestia odmowy dokonania czynności przez notariusza

16. Przedmiotowy przepis art. 5 dotyczy uprawnienia notariusza do dokonania weryfikacji przeszkód do zawarcia umowy oraz prawa do odmowy sporządzenia aktu notarialnego w przypadku stwierdzenia wskazanych przeszkód. Wskazana regulacja nie określa istotnych z punktu widzenia późniejszej praktyki trybu postępowania związanego z postępowaniem odwoławczym od odmowy dokonania czynności przez notariusza, stosownych wyjaśnień nie wskazuje również treść uzasadnienia projektu. Prawo o notariacie w aktualnym stanie prawnym przewiduje instytucje odmowy dokonania czynności notarialnej oraz zaskarżenia dla osoby zainteresowanej. Zgodnie z art. 82 z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1001, z 2025 r. poz. 479, 1669, 1793) osobę, której odmówiono dokonania czynności notarialnej, poucza się o prawie i trybie zaskarżenia odmowy. Osoba ta w terminie tygodnia od dnia odmowy dokonania czynności notarialnej może żądać na piśmie sporządzenia i doręczenia

uzasadnienia odmowy. Notariusz sporządza uzasadnienie w terminie tygodnia od dnia otrzymania żądania. Z kolei w art. 83 ustawodawca przewidział instytucję zaskarżenia odmowy dokonania czynności notarialnej przez notariusza przez osobę zainteresowaną w terminie tygodnia od dnia doręczenia uzasadnienia odmowy, a gdy nie zażądała w przepisany termin doręczenia uzasadnienia odmowy od dnia, w którym dowiedziała się o odmowie, zażalenie do sądu okręgowego właściwego ze względu na siedzibę kancelarii notariusza odmawiającego dokonania czynności notarialnej. Zażalenie wnosi się za pośrednictwem tego notariusza. Notariusz, o którym mowa wyżej, jest obowiązany ustosunkować się do zażalenia w terminie tygodnia i wraz z zażaleniem przedstawić swoje stanowisko sądowi oraz doręczyć je osobie zainteresowanej, chyba że sporządził i doręczył już tej osobie uzasadnienie odmowy. Sąd rozpoznaje zażalenie na rozprawie, stosując odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym. Notariusz może, jeżeli uzna zażalenie za słuszne, dokonać czynności notarialnej; w tym przypadku nie nadaje zażaleniu dalszego biegu. Regulacja nie wskazuje jednak, że powyższy tryb jest właściwy do zastosowania.

17. . W tym miejscu należy zaznaczyć, że art. 6 pkt 13 projektowanej ustawy wprowadzającej przewiduje wprowadzenie art. 605a k.p.c. tj. obligatoryjnego przeprowadzenia rozprawy celem wydania postanowienia rozstrzygającego w zakresie wskazanych przez notariusza podstaw do zawarcia umowy. Zamierzenie projektodawcy wskazuje, że rozstrzygnięcie w powyższym przedmiocie ma następować w trybie nieprocesowym, choć w naszej ocenie pozostaje wątpliwość czy umiejscowienie komentowanego przepisu nie wprowadza w sposób niezamierzony nowego trybu nieprocesowego. Należy przy tym wskazać, że w aktualnym stanie prawnym w drodze analogii rekomendujemy zwrócenie uwagi na postępowanie uregulowane w art. 89 ustawy o aktach stanu cywilnego w zakresie odmowy dokonania czynności przez kierownika urzędu stanu cywilnego (przy sprawach dotyczących wstąpienia w związek małżeński oraz wydania dokumentów dotyczących małżeństwa) o prawidłowości dokonania czynności orzeka właściwy sąd na wniosek osoby, której czynność dotyczy.
18. Mając na względzie doniosłość proponowanej w projekcie nowej instytucji dla systemu prawa polskiego oraz stosunków społecznych i gospodarczych rekomendowanym rozwiązaniem jest rozszerzenie regulacji komentowanego przepisu art. 5 projektowanej ustawy o wspólnym pożyciu o wskazanie stosownego trybu, w którym właściwy rzeczowo sąd wyda postanowienie rozstrzygające o tym czy okoliczność przedstawiona przez notariusza wyłącza zawarcie umowy o wspólnym pożyciu. W naszej ocenie właściwym

rozwiązaniem będzie przyjęcie w tym wypadku tożsamej regulacji, która została wskazana w art. 89 ustawy o aktach stanu cywilnego, w szczególności wskazującej obowiązek wskazania w stosownym uzasadnieniu przez notariusza wraz z odmową sporządzenia umowy o wspólnym pożyciu okoliczności uznanej jako przeszkoda do zawarcia czynności oraz określenie terminu 14 dni (odmiennie niż krótszego w przypadku trybu art. 83 Prawa o notariacie) od dnia doręczenia zawiadomienia o odmowie dokonania czynności wraz z uzasadnieniem do złożenia wniosku do sądu celem dokonania stosownego rozstrzygnięcia.

19. Wskazanie precyzyjnej ścieżki odwoławczej bądź trybu weryfikacji odmowy dokonania czynności musi przewidywać możliwość skorzystania przez osoby zainteresowane z jasnej procedury sądowej pozwalającej na wiążące ustalenie czy została prawidłowo ustalona przez notariusza przeszkoda do zawarcia umowy o wspólnym pożyciu.

Uwagi do art. 7 ust. 3 pkt 2) projektowanej ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu – fakultatywne ograniczenie obowiązku alimentacyjnego do jednej strony umowy o wspólnym pożyciu

20. Projektowana regulacja wprowadza fakultatywną możliwość ustanowienia w części szczególnej umowy o wspólnym pożyciu postanowienia na wypadek rozwiązania umowy o przyjęciu wzajemnie względem siebie albo w stosunku do jednej osoby najbliższej w związku obowiązku alimentacyjnego. Należy wskazać, że pozytywnie oceniamy wprowadzenie możliwości ustanowienia wzajemnego obowiązku alimentacyjnego dla osób najbliższych będących stronami umowy o wspólnym pożyciu, co realizuje postulaty zabezpieczenia życiowego dla strony znajdującej się w szczególnej potrzebie po rozwiązaniu umowy. Zwracamy jednak uwagę, że nadmierne uelastycznienie dopuszczalnych postanowień umowy o możliwość uwzględnienia wyłącznie jednej osoby jako uprawnionej do realizacji obowiązku alimentacyjnego wprowadza zbyt daleką nierówność stron. Należy uwzględnić przy tym potencjalne sytuacje, które mogą mieć miejsce po wprowadzeniu projektowanej instytucji do polskiego porządku prawnego stwarzające zagrożenie dla strony która nieświadoma, bez wsparcia profesjonalisty i słabsza ekonomicznie ukształtuje stosunek prawny, który będzie naruszał nie tylko założenia, które przyświecają projektowanej ustawie, ale również będą naruszać zasady współżycia społecznego. Komentowany przepis stanowi przykład okoliczności, która z uwagi na skomplikowany, rozbudowany charakter proponowanej regulacji będzie w naszej ocenie wymagała specjalistycznej konsultacji prawnej radcy prawnego lub

adwokata, co dodatkowo utrudni dla beneficjentów ustawy dostęp do nowej instytucji, szczególnie w odniesieniu do osób o niskim statusie majątkowym. Z uwagi na potencjalne zagrożenie nierówności stron umowy, których stosunki winny być kształtowane zgodnie z art. 8 ust. 1 projektowanej ustawy w ramach wzajemnego szacunku, lojalności, pomocy, troski oraz współdziałania dla wspólnego dobra rekomendujemy wprowadzenie fakultatywnego obowiązku alimentacyjnego dla obu stron umowy, bez możliwości jego ograniczenia do jednej ze stron.

Uwagi do art. 7 ust. 3 pkt 7) projektowanej ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu – fakultatywne postanowienie o możliwości rozwiązania umowy w drodze jednostronnego oświadczenia woli

21. Komentowany przepis wprowadza możliwość swobodnego ustalenia przez strony umowy o wspólnym pożyciu trybu wypowiedzenia umowy w drodze jednostronnego oświadczenia woli złożonego przed notariuszem. Założeniem autorów ustawy było nadanie znacznej elastyczności w kształtowaniu stosunków wynikających z zawartej umowy na co wskazuje wprowadzenie części fakultatywnej zapisów umowy o wspólnym pożyciu w zakresie dość szerokiego zakresu spraw które można uregulować, w szczególności dotyczących ustanowienia wspólności majątkowej oraz udzielenia wzajemnych pełnomocnictw do reprezentacji w sprawach zwykłego zarządu oraz przed sądami i organami administracji publicznej.
22. Autorzy regulacji zgodnie z treścią komentowanego przepisu przewidują możliwość zawarcia postanowienia w umowie o możliwości i warunkach rozwiązania umowy przez osobiste złożenie przed notariuszem oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy przez jedną ze stron, z określeniem sposobu, w jaki notarialnie poświadczony odpis oświadczenia woli o rozwiązaniu doręczany jest drugiej stronie. W naszej ocenie tak daleko idąca swoboda w kształtowaniu trybu wypowiedzenia umowy może rodzić zagrożenia zarówno dla praw osób będących stronami umowy o wspólnym pożyciu, dla funkcjonowania stron umowy w obrocie prawnym, a także innych podmiotów które posiadałyby interes prawny wobec ukształtowania stosunków majątkowych między stronami umowy, np. wierzycieli.
23. Proponowane rozwiązanie nie ustala sztywnej formy zawiadomienia o złożeniu oświadczenia o rozwiązaniu umowy o wspólnym pożyciu drugiej strony, mimo że ustawa w art. 7 ust. 7 przewiduje, że w przypadku oświadczenia o zmianie albo odwołania testamentu to notariusz zawiadamia drugą stronę o złożeniu stosownego oświadczenia

w formie aktu notarialnego.

24. Przepisy powszechnie obowiązującego prawa przewidują instytucje i stosunki zobowiązaniowe o podobnym poziomie doniosłości i skutkach prawnych, które przewidują bardziej ograniczone tryby rozwiązania. Kodeks rodzinny i opiekuńczy w art. 47 przewiduje, że ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej może być ukształtowany w drodze umowy zawartej w formie aktu notarialnego, która to może rozszerzyć lub ograniczyć albo ustanowić rozdzielność majątkową lub rozdzielność majątkową z wyrównaniem dorobków (umowa majątkowa). Umowa majątkowa małżeńska może być zmieniona albo rozwiązana w drodze odrębnie zawartego zgodnego porozumienia stron w formie aktu notarialnego. Z kolei ustawowa wspólność małżeńska może zostać zniesiona na drodze sądowej, a umowa majątkowo małżeńska zmierzająca do pokrzywdzenia praw wierzyciela ubezszkudniona na drodze odrębnie wytoczonego powództwa. Przepisy nie przewidują możliwości rozwiązania umowy przez dokonanie jednostronnego oświadczenia woli.
25. Umowa dożywocia uregulowana w przepisach art. 908 – 916 k.c. tworzy specyficzny stosunek obligacyjny między stronami, w ramach którego zobowiązany z tytułu umowy (nabywca) w zamian za przeniesienie własności nieruchomości zobowiązuje się przyjąć dożywotnika (zbywcę) jako domownika, dostarczać mu wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału, zapewnić mu odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić mu własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym. Wskazane przepisy wskazują, że uprawnienia z umowy w drodze wskazanych wyjątków mogą na drodze sądowej zostać zamienione na dożywotnią rentę odpowiadającą wartości tych uprawnień, a w wypadkach wyjątkowych umowa może zostać rozwiązana. Umowa dożywocia zgodnie z zasadą swobody zawierania umów może również zostać rozwiązana na mocy porozumienia stron w formie aktu notarialnego. W tym przypadku przepisy również nie przewidują możliwości dokonania jednostronne rozwiązania umowy przez strony. Spadkobierca ustawowy przez umowę z przyszłym spadkobiercą może zrzec się dziedziczenia po nim. Ustawodawca przewiduje możliwość uchylenia się zrzeczenia dziedziczenia a art. 1050 k.c. w formie umowy zawartej między osobą, która zrzekła się dziedziczenia oraz osobą po której dziedziczenia się zrzeciono. Umowa powinna być zawarta w formie aktu notarialnego.
26. Wskazane wyżej przykłady wskazują, że ustawodawca przewidział ograniczony katalog możliwości rozwiązania umów o zbliżonej doniosłości prawnej jak ta wskazana w projekcie komentowanej ustawy, tj. w drodze konsensualnego rozwiązania lub zmiany

w drodze złożenia przez obie strony oświadczenia woli przed notariuszem albo na drodze sądowej. Wskazane możliwości zostały przewidziane w treści projektowanej ustawy w art. 30 ust. 1 pkt 1) oraz pkt 3). Mając na względzie intencje autorów, które nadają nowej instytucji prawnej rygory większej elastyczności oraz pozwalają na fakultatywne umożliwienie sprawnego zakończenia stosunku powstałego na gruncie zawarcia umowy o wspólnym pożyciu z woli tylko jednej ze stron rekomendujemy wprowadzenie do projektowanej ustawy przepisu kształtującego skuteczny tryb rozwiązania umowy. Należy podkreślić, że jednostronna możliwość rozwiązania umowy o wspólnym pożyciu może zarówno chronić słabszą ekonomicznie lub życiowo stronę stosunku (np. doświadczającą przemocy w związku) zmniejszając sytuację wtórnej wiktymizacji z uwagi na brak konsensualnej zgody na zakończenie stosunku umownego bądź na przedłużające się postępowanie sądowe o rozwiązanie umowy, ale jednocześnie stwarzać znaczne zagrożenia. Dopuszczenie przez ustawę swobodnego wyboru zawiadomienia o rozwiązaniu umowy może doprowadzić do niepożądanego sytuacji, gdy strona, która nie wypowiedziała stosunku mogła nie zostać skutecznie powiadomiona o złożeniu oświadczenia przez stronę wypowiadającą (za przykład może być podane powiadomienie drogą elektroniczną). Skutki, które wywiera rozwiązanie umowy o wspólnym pożyciu będzie miało wpływ na zakończenie umownej wspólności majątkowej, co z kolei zmieni ustrój i stosunki majątkowe między dotychczasowymi stronami umowy. W naszej ocenie brak ustawowego narzucenia sposobu doręczenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o wspólnym pożyciu i pozostawienie w tym aspekcie swobody stronom stworzy systemowy problem związany z uznawaniem skutków takiego wypowiedzenia.

27. Rekomendujemy przyjęcie zbliżonego rozwiązania, które zostało przewidziane przez autorów regulacji w art. 8 ust. 7 projektowanej ustawy. Projektowany przepis w zdaniu drugim stanowi, że notariusz sporządzający akt notarialny obejmujący oświadczenie strony umowy w przedmiocie zmiany albo odwołania testamentu niezwłocznie doręcza drugiej stronie umowy informacje o zmianie lub odwołaniu testamentu, o którym mowa w ust. 3 pkt 8. Podobny zapis dotyczący trybu doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy w dostateczny sposób zabezpieczy interesy stron umowy o wspólnym pożyciu, które zdecydują się na formę rozwiązania stosunku ich łączącego w drodze jednostronnego oświadczenia woli.

Uwagi do art. 7 ust. 1, 2 i 3 projektowanej ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu - kwestie relacji z małoletnimi dziećmi stron.

28. Należy także zwrócić uwagę na to, że projektodawca świadomie zaniechał regulowania kwestii związanych z opieką lub kontaktami z małoletnimi dziećmi każdej ze stron. Zrozumiałe dla autorów niniejszej opinii jest to, że prawa i obowiązki związane z wykonywaniem władzy rodzicielskiej lub utrzymywaniem kontaktów z małoletnimi nie podlegają umownemu przeniesieniu jako takie. Należy podkreślić także, że w takich sytuacjach pierwszeństwo powinno mieć dobro małoletniego dziecka, a wola umawiających się stron powinna mieć znaczenie drugorzędne.
29. Pomimo tego wskazać wypada na to, że obecny brak regulacji może generować więcej problemów związanych z realizacją opieki i kontaktów z małoletnimi. Przede wszystkim wypada wskazać, że dopuszczalnym w ramach części szczegółowej umowy o wspólnym pożyciu powinno być upoważnienie osoby najbliższej w związku do reprezentowania rodzica małoletniego w zakresie wykonywania przez niego władzy rodzicielskiej, w tym uzyskiwanie informacji o sytuacji małoletniej osoby, a także sprawowanie nad nią opieki pod nieobecność rodzica. Rozwiązanie to spowoduje, że faktycznie sprawowanie obowiązków związanych z opieką nad małoletnią osobą będzie mogło podlegać podziałowi pomiędzy strony umowy o wspólnym pożyciu, tak jak ma to miejsce w wielu gospodarstwach domowych. Jednocześnie, uprawnienia do wykonywania tych obowiązków, przez osobę niebędącą rodzicem lub opiekunem prawnym małoletniego, będzie całkowicie zależne od woli rodzica lub opiekuna, który udzieli w umowie stosownego upoważnienia w tym zakresie.
30. Dodatkowo, projektowana regulacja w żaden sposób nie odnosi się, do kwestii kontaktów pomiędzy małoletnimi dziećmi jednej ze stron a drugą stroną umowy o wspólnym pożyciu. Wyobrazić można sobie sytuację w której, małoletni, który w chwili zawarcia przez swojego rodzica umowy o wspólne pożycia miał 5 lat, kolejne 10 lat spędził żyjąc wspólnie z rodzicem i jego partnerką w ramach jednej rodziny, po czym związek ten uległ rozpadowi i nastąpiło rozwiązanie umowy o wspólnym pożyciu pomiędzy jego rodzicem i drugą osobą. Czy nie byłoby w takiej sytuacji zasadne rozważenie uregulowania kontaktów pomiędzy małoletnim a osobą która była stroną umowy o wspólnym pożyciu, z którą ten małoletni wychowywał się i nawiązywał relację rodzinną przez 10 lat? Oczywiście jest to, że kwestie ewentualnych kontaktów z małoletnim nie mogą być regulowane na poziomie umowy o wspólnym pożyciu, ponieważ dotyczą sytuacji istniejących już po jej rozwiązaniu

lub unieważnieniu. Rozwiązaniem w tym zakresie może być zmiana brzmienia art. 113⁶ ustawy - Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy który obecnie brzmi w następujący sposób:

„Przepisy niniejszego oddziału [o kontaktach z dzieckiem – F.R.] stosuje się odpowiednio do kontaktów rodzeństwa, dziadków, powinowatych w linii prostej, a także innych osób, jeżeli sprawowały one przez dłuższy czas pieczę nad dzieckiem.”

31. W naszej ocenie istnieją wątpliwości co do możliwości zastosowania tego przepisu do osoby, która w przeszłości uczestniczyła w sprawowaniu pieczy nad małoletnim, ze względu na stosowanie przez ustawodawcę dwóch odmiennych terminów „sprawować pieczę” a „uczestniczyć w sprawowaniu pieczy”. Wydaje się, że w obecnie omawianym projekcie ustawy, sformułowanie „uczestniczyć w sprawowaniu pieczy” jest celowym zabiegiem ustawodawcy, który chce wskazać, że uczestniczenie w sprawowaniu pieczy w tym przypadku jest zależne od prawa rodzica do jej sprawowania. W związku z powyższym, godnym rozważenia byłoby wprowadzenie w art. 4 projektowanej ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu punktu 5a) o następującej treści:

„art. 113⁶ otrzymuje brzmienie:

<<Przepisy niniejszego oddziału stosuje się odpowiednio do kontaktów rodzeństwa, dziadków, powinowatych w linii prostej, a także innych osób, jeżeli uczestniczyły one w sprawowaniu lub sprawowały one przez dłuższy czas pieczę nad dzieckiem.>>

32. Wprowadzenie przedmiotowej zmiany, z jednej strony, różnicować będzie związek małżeński od partnerskiego, w ten sposób, że przy rozwiązaniu związku małżeńskiego orzeka się obligatoryjnie o kontaktach z małoletnimi dziećmi, natomiast w przypadku związku partnerskiego, orzeczenie takie będzie się odbywało wyłącznie na wniosek, tylko jeżeli będzie to uzasadnione długim czasem uczestniczenia w sprawowaniu pieczy oraz dobrem dziecka.

Art. 7 ust. 7 projektowanej ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu – zawiadomienie o zmianie lub odwołaniu testamentu

33. Autorzy projektowanej ustawy w art. 7 ust. 7 przewidzieli tryb zawiadomienia o zmianie

bądź odwołaniu testamentu stanowiącego fakultatywny załącznik części szczególnej umowy ujęty w art. 7 ust. 3 pkt 8). W zdaniu drugim komentowanego przepisu wskazano, że notariusz sporządzający akt notarialny obejmujący oświadczenie strony umowy w przedmiocie zmiany albo odwołania testamentu niezwłocznie doręcza drugiej stronie umowy informację o zmianie lub odwołaniu testamentu, o którym mowa w ust. 3 pkt 8. Tak ukształtowana treść przepisu wprowadza w naszej ocenie nową dla polskiego prawa i nadmierną regulację, która tworzy obowiązek zawiadomienia spadkobiercy testamentowego o zmianie woli testatora. Analizując powyższą kwestię z punktu widzenia regulacji kodeksowej należy mieć na uwadze konkluzję, że ani projektowana ustawa ani projektowana ustawa wprowadzająca nie dokonuje zmiany systemowej w zakresie skuteczności rozporządzeń na wypadek śmierci. Zwracamy uwagę, że spadkodawca pozostający w momencie śmierci stroną umowy o wspólnym pożyciu oraz testatorem testamentu stanowiącego załącznik do umowy pomimo wprowadzenia komentowanego przepisu nadal będzie mógł dokonać skutecznego odwołania testamentu w trybie art. 943 i art. 946 k.c. (np. poprzez sporządzenie nowego testamentu, z którego będzie wynikała wola odwołania postanowień poprzedniego). Projektowana ustawa wprowadzając obowiązek zawiadomienia o zmianie lub odwołaniu testamentu nie wprowadza również ewentualnych skutków, które miałyby miejsce w przypadku braku spełnienia powyższego obowiązku. Komentowany tryb zawiadomienia o zmianie lub odwołaniu testamentu jest wobec powyższego w naszej nadmierny i zbędny, gdyż rodzi niedające się usunąć wątpliwości interpretacyjne, a także nie znajduje dostatecznego uzasadnienia na gruncie założeń projektowanej ustawy.

Uwagi do art. 7 ust. 8, art. 9 projektowanej ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu oraz do art. 172 pkt 3) projektowanej ustawy - Przepisy wprowadzające ustawę o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu.

34. Krytycznie należy podejść także do kwestii uregulowania statusu osoby najbliższej jako instytucji odrębnej od stanu cywilnego, pomimo tego, że zawarta umowa o wspólnym pożyciu mieści się w definicji stanu cywilnego określonej w art. 2 ust. 1 ustawy o aktach stanu cywilnego, zgodnie z którą stanem cywilnym jest sytuacja prawna osoby wyrażona przez cechy indywidualizujące osobę, kształtowana przez zdarzenia naturalne, czynności prawne lub orzeczenia sądów, lub decyzje organów, stwierdzona w akcie stanu cywilnego.
35. Wyżej wymienione rozwiązanie, ze względu na jego skomplikowanie, wydaje się nieść za sobą jednak pewne ryzyka. Przede wszystkim przewiduje ono powołanie odrębnej

instytucji w postaci uregulowanego w art. 19a ustawy o aktach stanu cywilnego rejestru osób najbliższych, w ramach rejestru stanu cywilnego, pomimo tego, że zgodnie z deklaracjami projektodawcy zawartymi w uzasadnieniach projektowanych ustaw oraz treścią art. 172 pkt 3) ustawy - Przepisy wprowadzające..., umowa o wspólnym pożyciu nie będzie kreować stanu cywilnego. Wydaje się to sztucznym rozwiązaniem, niepotrzebnie generującym nowe instytucje prawne w sytuacji możliwości wykorzystania już istniejącego rejestru stanu cywilnego, wyłącznie nakierowanym na symboliczne podkreślenie odrębności umowy o wspólnym pożyciu od małżeństwa.

36. Rozwiązanie to generuje dodatkowe ryzyka dla stron umowy, w postaci wtłaczania notariusza w rolę analogiczną do Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego bez zagwarantowania mu analogicznych uprawnień. Podkreślić należy, że notariusz w świetle projektowanych przepisów nie będzie miał bezpośredniego wglądu do rejestru osób najbliższych w związku, przez co jedyną możliwością weryfikacji skuteczności zawartej przez niego umowy, będą wyłącznie oświadczenia stron. Choć oczywistym jest to, że strony same powinny mieć świadomość własnej sytuacji prawnej, to jednak rozwiązanie to nie będzie zabezpieczało jednej ze Stron zawieranej umowy w przypadku zatajenia przez drugą z nich np. faktu pozostawania w związku małżeńskim. Strona dowie się o tym dopiero na etapie żądania od notariusza wydania odpisu zawartej umowy, po jej rejestracji, a więc nawet na kilka tygodni od daty zawarcia umowy.

37. Wskazać tu należy także na treść art. 9 projektowanej ustawy o statusie osoby najbliższej i umowie o wspólnym pożyciu. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, status osoby najbliższej w związku jest uzyskiwany po spełnieniu dwóch warunków: zawarciu umowy i jej rejestracji w rejestrze osób najbliższych. Oba te warunki są realizowane przez dwa odrębne podmioty. Zawarcie umowy następuje przed notariuszem, a jej rejestracja jest dokonywana przez Kierownika Urzędu stanu cywilnego po zawiadomieniu o jej zawarciu. Następnie Kierownik dokonuje zwrotnego zawiadomienia notariusza fakcie rejestracji. Jednocześnie brak jest w projektowanych ustawach jakichkolwiek dalszych obowiązków notariusza związanych z powiadomieniem Stron umowy o fakcie rejestracji zawartej przez nie umowy lub o odmowie rejestracji. Dodatkowo, brak jest jakichkolwiek, przewidzianych w ustawie, środków prawnych przysługujących stronom w przypadku odmowy dokonania rejestracji przez Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Zaznaczyć też należy, że ustawa nie przewiduje zawiadamiania Stron o odmowie rejestracji. To powoduje, że w zasadzie Strony po zawarciu umowy o wspólnym pożyciu nie będą miały pewności prawnej co do momentu wywołania przez nią skutków, następujących z chwilą rejestracji, a nie w momencie

zawarcia umowy przed notariuszem. Ustawa nie przewiduje żadnych obowiązków po stronie notariusza w zakresie informowania stron o rejestracji lub odmowie, a jedynie, w treści art. 7 ust. 8 ustawy o statusie osoby najbliższej i umowie o wspólnym pożyciu, wskazuje na możliwość wydawania przez notariusza odpisów umowy po jej rejestracji, na żądanie Stron. W praktyce oznaczać to będzie konieczność ciągłego monitorowania przez Strony, za pośrednictwem notariusza, faktu zarejestrowania zawartej przez nie umowy, a także brak jasno zdefiniowanych środków prawnych pozwalających przeciwdziałać odmowie lub zwłoce w rejestracji zawartej umowy.

38. Jedynie na marginesie wypada wskazać, że skutki zawarcia i rejestracji umowy o wspólnym pożyciu, zgodnie z treścią art. 9 ustawy o statusie osoby najbliższej..., będą miały charakter *ex nunc*, co będzie mogło negatywnie wpływać na bezpieczeństwo prawne stron umowy, których status prawny zależeć będzie od terminu wpisu do rejestru, a nie zawarcia przez nie umowy. Ze względu na niejednolite i niejasne posługiwanie się przez projektodawcę zwrotami “osoba na najbliższa w związku” oraz “druga strona umowy o wspólnym pożyciu”, nie jest jasne jaką sytuację będą miały osoby które zawarły już umowę, a która jeszcze nie została zarejestrowana. Obawy może budzić chociażby sytuacja gdy jedna ze Stron umrze przed rejestracją umowy, pozostawiając ujęty w niej testament. Czy druga ze Stron, w związku z tym, że nie weszła jeszcze w prawa osoby najbliższej w związku, będzie chroniona przed ewentualnymi roszczeniami o zachówek w ramach art. 7 ust. 4 projektowanej ustawy o statusie osoby najbliższej..., wyłącznie z tego powodu, że jest drugą stroną zawartej umowy, pomimo tego, że skutek w postaci nabycia praw i obowiązków oraz samego statusu osoby najbliższej w związku jest nabywany dopiero z chwilą rejestracji umowy?

Ponownie wydaje się, że rozwiązaniem powyższych kwestii wydaje się uznanie statusu osoby najbliższej w związku za formę stanu cywilnego, rejestrowanego w jednolitym rejestrze aktów stanu cywilnego, po dokonaniu czynności przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego, który jednocześnie będzie miał bieżący wgląd w rejestr aktów stanu cywilnego i będzie uprawniony chociażby na tej podstawie odmówić dokonania czynności sprzecznej z prawem.

Uwagi do art. 30 ust. 5 projektowanej ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu – skutek unieważnienia umowy w postaci rozdzielenia majątkowej

39. Przedmiotowy zapis przewiduje, że skutkiem unieważnienia rozwiązania umowy (w trybie

wytoczenia powództwa) jest rozdzielność majątkowa obowiązująca od chwili złożenia przez strony umowy oświadczeń o rozwiązaniu umowy. Wyłączenie skutku prawnego w postaci powrotu do stanu sprzed złożenia oświadczeń stron umowy o rozwiązaniu umowy wywołanego orzeczeniem sądu obejmującego ustrój umownej wspólności majątkowej w naszej ocenie nie znajduje uzasadnienia na gruncie założeń projektowanej ustawy. Strona umowy, która zainicjowała postępowanie o unieważnienie rozwiązania umowy w okolicznościach wskazanego przepisu pomimo uzyskania pozytywnego orzeczenia *de facto* nie będzie mogła korzystać z pełnego dobrodziejstwa uzyskanego orzeczenia, gdyż rozwiązanie umowy uznane przez sąd za nieistniejące wywoła skutki prawne w postaci rozdzielności majątkowej od momentu złożenia oświadczeń stron o rozwiązaniu umowy o wspólnym pożyciu. Proponowany tym samym przepis doprowadza do sprzeczności z pozostałą treścią ustawy, gdyż czynność uznana za nieważną wywoła doniosłe zmiany o charakterze majątkowym. Projektowane rozwiązanie jest przez nas oceniane negatywnie, gdyż nie tylko wprowadza zagrożenie wyłączenia braku ochrony dla strony umowy (szczególnie o słabszej sytuacji i statusie ekonomicznym), do której zastosowania mają przesłanki do unieważnienia umowy wskazane w art. 30 ust. 2 projektowanej ustawy, ale również tworzy sytuację prawną, w której czynność nieistniejąca wywołuje skutek prawny o znacznej doniosłości prawnej od chwili jej dokonania. Mając na uwadze powyższe konkluzje rekomendujemy usunięcie komentowanego przepisu z projektu ustawy.

Propozycja rozszerzenia katalogu postanowień części szczególnej umowy o wspólnym pożyciu określonego w art. 30 ust. 3 projektowanej ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu – uznawanie dotychczasowych wzajemnych czynności stron

40. Zwracamy uwagę, że z uwagi na brak uregulowania w polskim systemie prawnym sytuacji osób pozostawających w związkach nieformalnych, którzy nie mogą zawrzeć związku małżeńskiego podejmują próby uregulowania wzajemnych spraw i ustanowienia obowiązków w ramach dopuszczalnie prawnie rozwiązań. Wskazane działania przyjmują postać rozbudowanych pełnomocnictw wzajemnych, testamentów oraz umów kohabitacyjnych (nazywanych również umowami partnerskimi) sporządzanych dla maksymalnego zabezpieczenia wzajemnych interesów stron w formie aktu notarialnego.

Postulujemy rozważenie przez ustawodawcę możliwości uwzględnienia doniosłości postanowień już istniejących dokumentów prawnych w ramach nawiązywanej przez osoby najbliższe umowy o wspólnym pożyciu w związku, przy założeniu dopuszczalności wyłącznie wcześniejszych postanowień zgodnych z przepisami projektowanej ustawy (np. poprzez osobne postanowienie o włączenie w treść umowy o wspólnym pożyciu postanowień dotychczasowych oświadczeń i dołączeniu ich jako załącznika). Takie rozwiązanie pozwoliłoby ograniczyć potencjalne koszty czynności związanych z zawarciem umowy przed notariuszem, które w znacznej mierze w takiej sytuacji byłyby zdublowane.

Postulat włączenia instytucji do regulacji kodeksowej.

41. Uwzględniając postulaty stojące za przygotowaniem projektu ustawy, wprowadzenie do polskiego prawa nowej instytucji, szeregu ustaw które w zamierzeniu ustawodawcy zostaną zmienione celem dostosowania systemu prawnego, doniosłość skutków prawnych dla stosunków społecznych i gospodarczych w naszej ocenie właściwym jest aby ustawodawca podjął decyzję o wprowadzeniu regulacji do jednej z ustaw o randze kodeksu. Rozbudowana forma przyjętych rozwiązań oraz szereg skutków prawnych które ujawnią się po wprowadzeniu w życie dość kompleksowo i wyczerpująco reguluje obszerną dziedzinę spraw, więc należy przyjąć, że spełnia ona warunek uwzględnienia w jednej z ustaw kodeksowej.
42. Pozostawiamy do decyzji ustawodawcy wybór właściwej ustawy, gdyż uznajemy że umowa o wspólnym pożyciu osób najbliższych w związku spełnia warunki do uwzględnienia jej zarówno w ramach regulacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (na co wskazują przepisy o wspólności majątkowej, obowiązku alimentacyjnym oraz włączenie strony umowy o wspólnym pożyciu do katalogu szeregu legalnych definicji określających członków rodziny) jak również Kodeksu cywilnego (co odnosi się przyjęcia formy umownej nowej instytucji, dopuszczenia uwzględniania wzajemnych pełnomocnictw, testamentów oraz elastyczności kształtowania stosunku zobowiązaniowego). Stanowiłoby to uznanie przez ustawodawcę choć w formie symbolicznej poszanowania istnienia związków osób tej samej płci, którym od wielu lat odmawia się prawa do elementarnego poszanowania dla ich rodzin oraz uniemożliwia dostęp do podstawowych uprawnień przysługujących dla osób pozostających w związkach małżeńskich.

Uwagi do art. 4 projektowanej ustawy - Przepisy wprowadzające ustawę o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu - brak regulacji w zakresie domniemania ojcostwa dziecka pochodzącego od strony umowy o wspólnym pożyciu.

43. W przepisach wprowadzających brak jest także jakichkolwiek zmian w zakresie domniemania ojcostwa dziecka osoby będącej stroną umowy o wspólnym pożyciu. Wydaje się to rozwiązaniem o charakterze ściśle ideologicznym, mający na celu wyłącznie odróżnienie umowy o wspólnym pożyciu od małżeństwa. Jednocześnie rozwiązanie to powodować może wiele szkód w stosunku do małoletnich urodzonych w okresie obowiązywania umowy o wspólnym pożyciu, albowiem nie tylko skomplikuje to proces uznania dziecka przez jedną ze stron umowy, ale także doprowadzi do tego, że pomimo wejścia przez matkę dziecka w nowy związek, sformalizowany w umowie o wspólnym pożyciu, w świetle prawa w dalszym ciągu istnieć będzie domniemanie ojcostwa byłego męża tej matki, w okresie 300 dni od rozvodu lub innego ustania.

44. W związku z powyższym, proponujemy dodanie, do art. 4 projektowanej ustawy - Przepisy wprowadzające ustawę o rejestrowanych związkach partnerskich pkt 5a) o następującej treści:

art. 62 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Jeżeli dziecko urodziło się w czasie trwania małżeństwa lub umowy o wspólnym pożyciu albo przed upływem trzystu dni od ustania lub unieważnienia któregośkolwiek z nich, domniemywa się, że pochodzi ono od męża matki lub mężczyzny będącego stroną umowy o wspólnym pożyciu. Domniemania tego nie stosuje się, jeżeli dziecko urodziło się po upływie trzystu dni od orzeczenia separacji.

§ 2. Jeżeli dziecko urodziło się przed upływem trzystu dni od ustania lub unieważnienia małżeństwa lub umowy o wspólnym pożyciu, lecz po zawarciu przez matkę, następującego po którymkolwiek z nich, małżeństwa lub umowy o wspólnym pożyciu z innym mężczyzną, domniemywa się, że pochodzi ono od tego mężczyzny. Domniemanie to nie dotyczy przypadku, gdy dziecko urodziło się w następstwie procedury medycznie wspomaganą prokreacji, na którą wyraził zgodę pierwszy mąż matki lub mężczyzna będący stroną umowy o wspólnym pożyciu zawartej z matką.

§ 3. Domniemania powyższe mogą być obalone tylko na skutek powództwa o zaprzeczenie ojcostwa.”

45. Powyższa zmiana ma na celu ochronę praw małoletnich dzieci osób będących stronami umów o wspólnym pożyciu. Wydaje się obecnie, że ze względu na monogamiczny charakter proponowanej przez projektodawcę umowy o wspólnym pożyciu, rozsądnym byłoby wprowadzenie instytucji domniemania ojcostwa w przypadku zawarcia takiej umowy oraz w sytuacji w której matka, po ustaniu małżeństwa, stałaby się stroną takiej umowy. W sytuacji gdyby pozostawić obecne przepisy bez zmian, w przypadku gdyby w ciągu trzystu dni od ustania lub unieważnienia małżeństwa matka zawarła umowę o wspólnym pożyciu z inną osobą, w dalszym ciągu istniałoby domniemanie ojcostwa jej byłego męża, co wiązałoby się z potencjalnie długotrwałym procesem o zaprzeczenie ojcostwa, w sytuacji gdy zawarto nowy, formalny i zarejestrowany, związek. Dodatkowo proponowana zmiana ma na celu zabezpieczenie małoletnich dzieci urodzonych w trakcie trwania umowy o wspólnym pożyciu, w taki sposób, aby istniało domniemanie ojcostwa partnera matki, co ułatwiłoby ewentualne dochodzenie alimentów wobec małoletnich dzieci lub inne roszczenia związane z wykonywaniem władzy rodzicielskiej. Takie rozwiązanie zabezpiecza także prawa ojców dzieci urodzonych w okresie trwania umowy o wspólnym pożyciu, ponieważ dzięki domniemaniu ojcostwa, nawet po ustaniu tej umowy, nie będą musieli oni występować o ustalenie ojcostwa, tylko będą mogli realizować prawa związane z własnym ojcostwem od razu.

Ogólna uwaga dotycząca prawa właściwego i uznawalności orzeczeń sądów zagranicznych.

46. W przepisach projektowanych ustaw brak jest jakichkolwiek wzmianek odnośnie kwestii uznawalności zagranicznych związków partnerskich, a także prawa właściwego i orzeczeń sądów (i innych organów zagranicznych) w tym zakresie. Projektodawca zwraca krótko uwagę na ten problem na stronie 9 uzasadnienia do projektu ustawy obejmującej przepisy wprowadzające, sygnalizując na problem braku uznawalności przez Polskę związków partnerskich zawartych za granicą, a także zwracając uwagę na możliwe zagrożenia i nadużycia w tym zakresie. Zasadniczą wadą projektowanych regulacji jest to, że w zasadzie w żadnej mierze nie rozwiązują one problemu zauważonego przez projektodawcę. Jak zauważyliśmy wcześniej, zgodnie z intencją projektodawcy, status osoby najbliższej w związku nie będzie stanowił stanu cywilnego w świetle projektowanych rozwiązań, a jedynie efekt umowy zawartej pomiędzy dwiema osobami i zarejestrowanej przez Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. To oznacza, że problem braku uznawalności

związków zagranicznych pozostanie wciąż aktualny, albowiem Polska w dalszym ciągu wydaje się, na gruncie projektowanych przepisów, nie uznawać związków partnerskich za formę stanu cywilnego, a jedynie formę umowy (nawet pomimo faktu ich rejestracji).

47. Takie podejście skutkowało całkowitym pominięciem w ustawie wprowadzającej ewentualnych zmian w ustawie - Prawo prywatne międzynarodowe, a także wzmianek dotyczących uznawalności związków i orzeczeń zagranicznych. Jednocześnie proponowane rozwiązania mają jeszcze jedną zasadniczą wadę - ze względu na notarialną formą czynności, wydaje się, że w przypadku zamieszkiwania lub przebywania za granicą przez strony umowy o wspólnym pożyciu, w celu rozwiązania tego związku, koniecznym stanie się powrót do Polski lub przynajmniej kontakt z polskim notariuszem. Ustawodawca nawet nie wspomina w projektowanych rozwiązaniach o możliwości przystąpienia przez Polskę do wzmocnionej współpracy w ramach Unii Europejskiej w zakresie wzajemnego uznawania orzeczeń dotyczących małżeństwa i zarejestrowanych związków partnerskich. Obecnie Rzeczpospolita Polska nie uczestniczy we wzmocnionej współpracy w dziedzinie jurysdykcji, prawa właściwego oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w zakresie ustrojów majątkowych par międzynarodowych, obejmującej zarówno sprawy dotyczące małżeńskich ustrojów majątkowych, jak i skutków majątkowych zarejestrowanych związków partnerskich, zatwierdzonej na mocy decyzji (UE) 2016/954. Wzmocniona współpraca o której mowa powyżej reguluje kwestie transgranicznych związków partnerskich, w ramach aktów Rozporządzenia Rady (UE) 2016/1104 z dnia 24 czerwca 2016 r. wdrażającego wzmocnioną współpracę w dziedzinie jurysdykcji, prawa właściwego oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach dotyczących skutków majątkowych zarejestrowanych związków partnerskich.

48. W przypadku wprowadzenia w Polsce umowy o wspólnym pożyciu, zdecydowanie rekomendowane byłoby przystąpienie przez Polskę do wzmocnionej współpracy w tym zakresie, co umożliwi objęcie Polski powyższym rozporządzeniem i tym samym uregulowanie i ujednolicenie kwestii jurysdykcji, prawa właściwego i uznawania orzeczeń w ramach grupy liczącej obecnie 18 państw UE uczestniczących w mechanizmie wzmocnionej współpracy w tym zakresie. Pozostaje jednak pytanie, czy w obecnej formie, opartej na ścisłej współpracy notariusza z urzędem stanu cywilnego, projektodawca w ogóle przewiduje możliwość wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń z innymi państwami. Wydaje się, że na obecnym etapie odpowiedź na to pytanie nie tylko pozostaje negatywna, ale wydaje się ona także skutkiem świadomego pominięcia przez projektodawcę tej kwestii.

49. Oczywistym rozwiązaniem w tym zakresie byłoby wprowadzenie w Polsce pełnej równości małżeńskiej, co znacznie uprościłoby te kwestie, znacząco poprawiając poczucie bezpieczeństwa prawnego związanego. Ponieważ jednak obecnie opiniowana ustawa dotyczy wprowadzenia rejestrowanych umów o wspólnym pożyciu, wyraźnie odróżnianych od małżeństwa przez projektodawcę, konieczne jest znalezienie alternatywnych rozwiązań.

III. Podsumowanie.

W naszej opinii proponowane projekty ustaw są niewątpliwym krokiem naprzód w zakresie regulacji związków partnerskich. Wskazujemy jednak, że przyjęta przez projektodawcę koncepcja polegająca na zawieraniu umowy o wspólnym pożyciu przed notariuszem, gwarantuje niższy poziom ochrony prawnej niż niektóre z wcześniej proponowanych projektów ustaw, prowadzi do komplikacji wielu instytucji (np. powoływanie odrębnego rejestru, prowadzonego przez Kierownika urzędu stanu cywilnego), a także w dalszym ciągu zawiera luki (uznawanie orzeczeń zagranicznych czy status stron umowy w okresie pomiędzy jej zawarciem a rejestracją). W związku z powyższym zwracamy uwagę na konieczność dalszych prac nad proponowaną regulacją, a także sugerujemy rozważenie powrotu do koncepcji związku partnerskiego jako formy stanu cywilnego, która wydaje się bardziej naturalną na tle obecnie obowiązującego porządku prawnego.

Autorzy opinii:

prof. dr hab. Anna Śledzińska-Simon

r. pr. Emil Koźbiał

r. pr. Filip Rakoczy